**TRYP do "Trypolisu"**

**Pierwszym opublikowanym utworem z nowej płyty TRYP zatytułowanej "Trypolis" jest "Wracam".**

TRYP istnieje od 2008 roku. To projekt założony przez Kubę Wandachowicza (CKOD, Mister D.), Roberta Tutę (1984, NOT, Agressiva 69, Bielas i Marynarze) i Marcina Pryta ( l19 Wiosen, 11) żeby spróbować swoich sił w nowych przestrzeniach muzycznych. Po wydaniu na 100 lecie futuryzmu ep „Wędrówka ludów” (2009) do zespołu dołączył producent i także aktywny muzyk w wielu projektach Paweł Cieślak. Jest on właścicielem Hasselhoff Studio, gdzie w 2010 roku powstał pierwszy pełnoprawny album pod tytułem „Kochanówka”, poświęcony pamięci łódzkich ofiar nazistowskiej akcji przymusowej eutanazji T4 .Materiał wydał wrocławski Qulturap na przełomie 2010/2011.

Po kilkunastu występach zespół zawiesił działalność by ponownie spotkać się w nowej konfiguracji w 2016. Paweł Cieślak został sound designerem i otoczył opieką studyjne oblicze grupy, natomiast do zespołu grającego koncerty dołączył Piotr Połoz (Psychocukier, Tsvey). W tym składzie powstała ep „Nagie serce” (2016). W latach 2017-2018 zespół zamknął się w sali prób by pracować nad drugim albumem pod tytułem „Trypolis”. W międzyczasie do projektu dołączył kolejny muzyk Marcin Zabrocki (Pogodno, Mordy) i zajmujący się sferą wizualną student PWSFTViT Paweł Giza. W postaci audio wizualnego septetu zespół sfinalizował prace nad płytą w grudniu 2018 roku. TRYP nazywa swoją twórczość techno rapem ypscho punkiem. Koncerty to okazja do przesuwania granic dźwiękowej inwazji i emitowania emocji z kolei oblicze studyjne to wielowarstwowa i przeznaczona do wielokrotnego słuchania struktura dźwiękowa.

**"Wracam":** [**https://youtu.be/1Qkjb4qs-lA**](https://youtu.be/1Qkjb4qs-lA)

Najnowszy album „Trypolis”, podobnie jak pierwszy „Kochanówka”, ma swój temat przewodni. Jest nim historia człowieka poznanego w łódzkim barze, który wrócił po 10 latach uczestniczenia w konfliktach w krajach Maghrebu i dorobił się sporej fortuny. Prawdziwe spotkanie zainspirowało zespół TRYP do stworzenia 11 piosenek, których kanwą są wspomnienia pragnącego zachować - z wiadomych względów - swoją anonimowość najemnika.

Foto: Paweł Giza